

# Obrona Częstochowy w Wiedniu, czyli o metaforyce w języku komentatorów sportowych

PAULINA JĘDRASZCZAK  
Uniwersytet Warszawski

## Streszczenie

*Zwracając uwagę na wrodzoną naszemu językowi, a także wyobraźni skłonność do tworzenia metafor, należy dostrzec fakt, że nie są one obecnie już tylko elementem utworów poetyckich, ale przede wszystkim otaczającej nas rzeczywistości, w tym mediów. W antyku rolę osób pobudzających wyobraźnię i wywołujących w słuchaczach określone uczucia pełnili wędrowni pieśniarze, obecnie takie zadanie spoczęło na komentatorach sportowych. Język ich relacji może mieć dwojaki charakter. Z jednej strony staje się on dla kibiców powodem do żartów na temat błędów w wypowiedziach oraz charakterystycznej retoryki, a z drugiej, jest interesującym materiałem badawczym obrazującym specyfikę tego języka na tle innych wypowiedzi medialnych. W niniejszym artykule wskazano, że komentarz sportowy to bardzo specyficzny gatunek dziennikarski – silnie nacechowany emocjonalnie, z wyraźnym udziałem nadawcy, obfitujący w środki stylistyczne, ze szczególnym uwzględnieniem metafory. Tekst pokazuje również, że przy budowaniu wypowiedzi przenośnych sprawozdawcy zwracają uwagę na wiele elementów – m.in. na to, by przekaz był jasny dla każdego adresata, by zachować odpowiedni poziom atrakcyjności językowej oraz by tworząc metafory odwoływać się do rzeczy zjawisk konkretnych, dobrze znanych odbiorcy z codziennej rzeczywistości. Za materiał badawczy posłużyły komentarze dziennikarzy Telewizji Polskiej i Polskiego Radia, którzy komentowali mecze piłkarskiej reprezentacji Polski w latach 2002-2012.*

*Słowa-klucze: metafora, język dziennikarzy sportowych, sport, media, piłka nożna*

**Abstract**

*Defence of Czestochowa - about metaphors in the language of sports journalists*

*On the one hand, it becomes a reason for fans to joke about errors in reports and statements, and on the other, it is an interesting research material illustrating the specificity of the language compared to other expressions in the media. This article indicates that sports commentary is a very specific genre of journalism - strongly marked by emotions, with clear participation of the viewer, full of stylistic devices, with special emphasis on metaphors. The paper also shows that during creation of metaphors, commentators draw attention to many elements – including clarity of the message, to keep an appropriate level of attractionness of the language and by creating metaphors, relate to the facts and phenomena known to recipient. For this article, I used commentary of television and Polish Radio journalists, who commented on the Polish national team matches in the years 2002-2012.*

*Keywords: metaphor, language of sports, journalists, sport, media, football*

Metafora to temat intrygujący już kilka pokoleń badaczy i to nie tylko językoznawców, ale także m.in. psychologów i filozofów. Zainteresowanie tą konkretną dziedziną przyjęło nawet w pewnym momencie charakter anegdotyczny<sup>1</sup>, gdy na łamach swojego artykułu Profesor Michał Głowiński zauważył ironicznie, że „wkrótce liczba *metaforologów* ma szansę przekroczyć liczbę wszystkich żyjących na ziemi”<sup>2</sup>. Jednocześnie metafora to zjawisko trudne, a przez niektórych uznawana nawet za „rozchwiane znaczeniowo” ze względu na fakt, że w swojej wielowiekowej historii przechodziło przez różne środowiska zarówno językowe jak i kulturowe. Zdaniem Teresy Dobrzyńskiej kategoria ta nie wykazuje odpowiedniej stabilizacji pojęciowej, a sam leksem *metafora* używany był w różnych znaczeniach i definiowany na wiele sposobów<sup>3</sup>.

Zwracając uwagę na wrodzoną naszemu językowi, a także wyobraźni skłonność do tworzenia metafor, należy dostrzec fakt, że nie są one obecnie już tylko elementem utworów poetyckich, ale przede wszystkim otaczającej nas rzeczywistości, w tym mediów. Wiąże się to z nieustającą ludzką potrzebą słuchania opowieści. W antyku rolę osób pobudzających wyobraźnię i wywołujących w słuchaczach określone uczucia pełnili wędrowni pieśniarze, obecnie takie zadanie spoczęło na komentatorach sportowych. Należy zauważyć, że zarówno metafora, jak i sport są zjawiskami trudnymi do sklasyfikowania, nie poddają się typologiom<sup>4</sup>, a przy okazji owiane także sferą tajemniczości czy wręcz magii. Zestawienie ich ze sobą może uchodzić za ryzykowne, ale jednocześnie, nie na tyle, by oprzeć się analizie tego ciekawego zjawiska. Według Susan Birrell oraz Johna W. Loya juniora sport w mediach pełni cztery określone funkcje: informacyjną, integracyjną, pobudzającą i rozrywkową<sup>5</sup>. Zaprezentowany w pracy materiał badawczy - relacje radiowych jak i telewizyjnych komentatorów sportowych z lat 2002-2012 - ma udowodnić, że do tego spisu należy dopisać jeszcze przynajmniej jedną, a mianowicie artystyczną.

## TEORIA METAFORY

Od początków refleksji nad naturą języka wypowiedź metaforyczna absorbowała uwagę licznych lingwistów, teoretyków literatury, filozofów, logików i psychologów<sup>6</sup>. Znaczne zainteresowanie badaczy problematyką mowy przenośnej nie powinno dziwić, ponieważ od zawsze metaforyka była tym aspektem języka, z którym prawdopodobnie najtrudniej było

---

<sup>1</sup> P. Żmigrodzki, *Zdania metaforyczne w języku polskim. Opis semantyczno – składniowy*, Katowice 1995, s. 7.

<sup>2</sup> M. Głowiński *Metafora, demetaforyzacja, konteksty* [w:] *Studia o metaforze*, T. II, Wrocław 1983, s. 43.

<sup>3</sup> T. Dobrzyńska, *Metafora jako narzędzie analizy rzeczywistości* [w:] *Literatura i wiedza*, Warszawa 2006, s. 156.

<sup>4</sup> T. Dobrzyńska, *Metafora*, Wrocław 1984, s. 5.

<sup>5</sup> Tamże, s. 73.

<sup>6</sup> M. Choromańska, *Żywe metafory w języku dzisiejszej prasy* [w:] „Pamiętnik Literacki” 2000, Z: 2, s. 50.

się uporać w zadawalający sposób. Badacze są zgodni, że nie sposób uniknąć metafory, bowiem wszędzie tam, gdzie posługujemy się językiem przenośnia występuje. Jako zjawisko stylistyczne pojawia się nie tylko w tekstach artystycznych, ale jest również rozpowszechniona w wypowiedziach codziennych<sup>7</sup>. Metafora stanowi główny element wypowiedzi w języku potocznym, co wiąże się z tym, że jest nie tylko środkiem powszechnie używanym, ale również formą niezbędną i niezastąpioną, ponieważ wbrew powszechnie panującej opinii język przenośny jest równie istotny i równie naturalny w mowie codziennej, co tzw. język dosłowny<sup>8</sup>.

„Metafora” to termin niezwykle ekspansywny, nieustannie domagający się nowych teorii. Jej klasyczna definicja w ujęciu Arystotelesa ma głównie sens semantyczny:

*Metafora jest to przeniesienie nazwy jednej rzeczy na inną: z rodzaju na gatunek, z gatunku na rodzaj, z jednego gatunku na inny, lub też przeniesienie nazwy z jakiegś rzeczy na inną na zasadzie analogii<sup>9</sup>.*

Według tej definicji wyrażenie przenośne miałoby służyć identyfikacji tego pojęcia, którego jest metaforą. Stagiryta założył, że każdy użytkownik dowolnego języka potrafi określić i odróżnić wypowiedź metaforyczną od wypowiedzi przenośnej w tym języku. Definicja Arystotelesa zakłada, że metafora to pewnego rodzaju odstępstwo od normy czyli języka dosłownego, które prowadzi do naruszenia zasad kodu językowego, a przez to, że powoduje przejście do poziomu znaczeń metaforycznych służy głównie ornamentyce tekstu<sup>10</sup>. Kolejne lata i epoki przynosiły dalsze efekty badań nad mową przenośną. W średniowieczu np. wytworzono teorię poziomów interpretacji oraz zbudowano naukę o symbolu i alegorii, a w wieku XVII odniesiono pojęcie *metafory* do twórczości i do sztuki<sup>11</sup>. Znaczący przełom w badaniach nad metaforą przyniósł jednak dopiero wiek XX, gdy pierwszy raz metaforę jako zjawisko tekstowe zaczął rozpatrywać I. A. Richards<sup>12</sup>. Stwierdził on wówczas, że metafora występuje:

*(...) gdy dana wypowiedź dzięki naciskowi kontekstu zdolna jest wywołać równocześnie dwie interesujące myśli o dwu różnych przedmiotach oparte na jednym słowie lub zdaniu. Owe dwie myśli współdziałają ze sobą, ukazując swe przedmioty jako jednocześnie podobne i niepodobne, tożsame i różne<sup>13</sup>.*

<sup>7</sup> R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, s. 351.

<sup>8</sup> J. Świątek, *W świecie powszechnej metafory*, Kraków 1998, s. 3-5.

<sup>9</sup> Arystoteles, *Poetyka*, Wrocław 1983, s. 351.

<sup>10</sup> K. Stępnik, *Filozofia metafory*, Lublin 1988, s. 7.

<sup>11</sup> Tamże, s. 6-7.

<sup>12</sup> M. Choromańska, *Żywe ...*, dz. cyt., s. 50.

<sup>13</sup> I. A. Richards, *The Philosophy of Rhetoric*, New York – Oxford 1950. Cyt. za T. Dobrzyńska, *Metafora*, Wrocław 1984, s.24.

Takie postrzeganie metafory odnosi się do procesów myślowych, do których nie mamy bezpośredniego dostępu pozwalającego na obiektywne i literalne przedstawienie procesu interakcji. Niemniej jednak owy schemat analizy metafory nadal funkcjonuje w kręgu języka przenośnego, a zatem badacz określił czym jest metafora używając wyrażeń metaforycznych<sup>14</sup>. Rozwinięciem stanowiska J. A. Richardsa, a jednocześnie znaczącym krokiem w kierunku odrzucenia metaforycznego pojmowania jest teoria Maxa Blacka według której wypowiedź przenośna składa się z dwóch przedmiotów: głównego (principal) i pomocniczego (subsidiary). Max Black analizując metaforę „ Człowiek jest wilkiem” za konieczną uważa znajomość „systemu banalnych skojarzeń związanych z wilkiem” czyli postrzeganie go jako zwierzę dzikie, krwiożercze, groźne dla człowieka. Istotą metafory ma być zatem „projektowanie” czyli nałożenie tego systemu na przedmiot główny i w taki sposób wykrycie sensu metafory, która mówi, że człowiek – wilk jest osobą agresywną i niebezpieczną dla otoczenia<sup>15</sup>. Metafora stała się tak absorbującym terminem, że znalazła się w centrum zainteresowania językoznawstwa kognitywnego. Jego przedstawiciele dowodzili, że metaforyzacja nie jest marginalnym czy też dewiacyjnym aspektem języka, ale jego podstawowym składnikiem, a także elementem całego procesu myślenia<sup>16</sup>. Z kognitywnego punktu widzenia wartość metafory polega na tym, że za pomocą „implikacji asocjatywnych” jednego modelu poznawczego konstruuje się model nowego obiektu (grupy obiektów). Twierdzenie, które wysnuli George Lakoff i Mark Johnson na łamach opublikowanej w 1980 roku książki „Metafory w naszym życiu” mówiące, że wszystkie operacje naszego doświadczenia w swej istocie są interaktywne, zajmuje centralne miejsce w kognitywnej teorii metafory<sup>17</sup>. Innowacja polegała na wyodrębnieniu i opisanu metafor strukturalnych, które organizują, a także odzwierciedlają sposób w jaki pojmujemy całe klasy zjawisk, co następnie znajduje swoje odzwierciedlenie w języku<sup>18</sup>.

Metafora jest z pewnością wyzwaniem. Wyzwanie dla językoznawców, filozofów, teoretyków literatury, ale także dla każdego użytkownika języka. Żyjemy bowiem w świecie, w którym nie sposób od niej uciec<sup>19</sup>. Obecnie sformułowania przenośne pojawiają się nie tylko w powszechnie kojarzonej z nimi kategorią jaką jest literatura, ale coraz częściej i to w znaczący sposób, widoczne są także w mediach. Korzystanie ze sformułowań metaforycznych widoczne jest np. w felietonach, reportażach, a także podczas relacjonowania widowisk sportowych.

---

<sup>14</sup> J. Świątek, *W świecie ...*, dz. cyt., s. 41-42.

<sup>15</sup> M. Choromańska, *Żywe ...*, dz. cyt., s. 50-51.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 51-52.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 52-54.

<sup>18</sup> T.P. Krzeszowski, *Wstęp do wydania polskiego* [w:] G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988, s. 8.

<sup>19</sup> J. Świątek, *Filozofia ...*, dz. cyt., s. 26.

## ANALIZA METAFOR W WYPOWIEDZIACH KOMENTATORÓW SPORTOWYCH

Przenośnia jak stwierdza Jerzy Ziomek z dużymi trudnościami poddaje się różnego rodzaju klasyfikacjom, co powoduje, że często nie ukazują one regularności w kategorii podobieństwa, która ujmuje cechy raczej okazjonalne, z pozoru mniej istotne i nie dające się łatwo przewidzieć<sup>20</sup>. W celu uniknięcia takiej sytuacji, a przynajmniej zminimalizowania błędów z niej wynikających, analizowane w tej pracy metafory sportowe zostały scharakteryzowane jako te o charakterze strukturalnym (pojęciowym). Mają one miejsce wtedy, gdy jednego pojęcia o wysoko zorganizowanej strukturze używamy do nadania struktury innemu<sup>21</sup>. W literaturze fachowej określa się je także mianem metafor twórczych, gdyż pełnią rolę zestawionych skrótów poznawczych oraz powiązanych ze sobą pojęć, słów – kluczy<sup>22</sup> ...

### WALKA I RYCERSTWO JAKO ŹRÓDŁO METAFOR

Tę grupę metafor stanowią wyrażenia związane ze słownictwem militarnym, często kojarzonym z powieściami wojennymi, książkami historycznymi czy legendami. Znajdują one swoje zastosowanie zarówno w warstwie terminologicznej, jak i potoczno ekspresywnej. Liczne wypowiedzi metaforyczne komentatorów sportowych składają się na ogólną przenośnię: PIŁKA NOŻNA TO POLE BITWY, która opiera się na analogii zachowań piłkarzy na boisku, wzajemnej rywalizacji i dążenia do zwycięstwa. Komentatorzy często patrząc na boisko piłkarskie widzą pole bitwy, na którym walka toczy się o wysoką stawkę. Z tą jednak różnicą, że nie jest nią jak w prawdziwych wojnach dominacja na określonym terenie, lecz awans do dalszej fazy w turnieju i wiążąca się z nim pozycja w świecie futbolu –

*Trzeba zadać cios Rosjanom<sup>23</sup>, Teraz trzeba zacisnąć zęby panie Piotrze, teraz trzeba walczyć!<sup>24</sup>, Ale ten ciężar walki zostaje przeniesiony na pole walki rywala<sup>25</sup>.*

Używane przez komentatorów czasowniki: *atakować, zadawać cios, rozpoczynać bój, walczyć*, mają ubarwić akcję na boisku i zarazić „duchem walki” odbiorców przed telewizorami lub odbiornikami radiowymi. Słyszac: *Rozpoczyna się bój o być albo nie być Polaków* utożsamiamy się z naszymi reprezentantami i jako wspólnota nie myślimy, że chodzi tu o przyszłość „jedenastu polskich zawodników plus trenera”, ale całego narodu. W ten sposób komentator

<sup>20</sup> J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Wrocław 1990, s. 189.

<sup>21</sup> G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988, s. 34.

<sup>22</sup> A. Ogonowska, *Twórcze metafory medialne*, Kraków 2010, s.38.

<sup>23</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 13.06.2012 r. z meczu Polska – Rosja podczas Euro 2012.

<sup>24</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 04.06.2002 r. z meczu Polska – Korea Południowa podczas Mundialu 2002.

<sup>25</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 14.06.2002 r. z meczu Polska – USA podczas Mundialu 2002.

osiąga swój cel, bo udaje mu się zaangażować emocje odbiorcy w jego relacje, a przy okazji uczynić ją bardziej atrakcyjną językowo. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że samo słowo „walczyć” znacznie poszerzyło w ostatnim czasie swoje znaczenie. Utożsamiane jest często właśnie z rywalizacją sportową, ale także z codziennymi sytuacjami, takimi jak np.: „walka” o pozycję w pracy, „walka” o dobry, atrakcyjny wygląd czy nawet „walka” z alergią, o której można dowiedzieć się z haseł zamieszczonych w reklamach. Jednocześnie chciałam zwrócić uwagę na fakt, że wiele z przytaczanych przeze mnie pojęć, na bazie których, budowane są metafory ma poszerzone znaczenie i nie zawsze odnosi się tylko do jednego pola tematycznego.

W komentarzach sportowych zdarza się również, że nadawcy chcąc w bardzo znaczący sposób odwołać się do uczuć narodowych i w konsekwencji budują metaforę na bazie dobrze znanego wydarzenia z historii - *Pędziły dzisiaj te autokary do Wiednia – na podbój Wiednia, by wygrać pierwsze spotkanie na tych mistrzostwach*<sup>26</sup>, *To jest obrona Częstochowy w Wiedniu*<sup>27</sup>. Wyżej wskazane przykłady odwołują się do jednych z największych bitw w historii Polski czyli bitwy pod Wiedniem z 1683 oraz obrony Jasnej Góry podczas Potopu Szwedzkiego. W takich sytuacjach funkcję nośnika metaforycznego stanowi alegoria, a sama wypowiedź jest nastawiona na wyższy stopień aktywności ze strony odbiorcy, odwołuje się do jego znajomości przeszłości kraju, w którym żyje<sup>28</sup>.

Komentarze sprawozdawców dotyczą nie tylko akcji – „bitwy” na boisku, ale także samych zawodników, którzy w przypadku tej grupy metafor najczęściej ukazywani są niczym rycerze walczący w imieniu własnego narodu, a wręcz za naród. Wskazane określenia nie utożsamiają się bezpośrednio z pojęciem „walki”, ale są związane z mitem bohatera i obrońcy kraju, który niejako koresponduje z wojną, a przez to również i z „walką” - *Nasz bohater - Kuba Błaszczykowski*<sup>29</sup>, *To są teraz heroiczne boje Artura Boruca*<sup>30</sup>. Takie słowa jak *bohater*, *heros* od razu budzą pozytywne konotację i silnie wartościują omawiane osoby. Jednocześnie warto dodać, że podobne określanie zawodników nie stanowi językowego novum, nie jest też charakterystycznym elementem specyfiki mówienia komentatorów podczas ostatniej dekady. Dziennikarze już wiele lat wcześniej dostrzegli analogie pomiędzy rywalizacją na boisku, a walką na polu bitwy, przy czym najlepiej odzwierciedla ten fakt to w jaki sposób zostali nazwani polscy piłkarze podczas legendarnego meczu Polska – Anglia rozegranego na Wembley w 1973 roku. Wówczas Andrzej Szarmach został określony jako „diabeł, który potrafi włożyć głowę tam gdzie inni boją się zagrać nogą”, a bramkarz Jan Tomaszewski został uznany za „człowieka, który zatrzymał Anglię”. Szczególne znaczenie metaforyczne ma drugi przykład, w którym polski piłkarz jest przedstawiony jako bohater reprezentujący ludzkość, gotowy na przeciwstawienie się i powstrzymanie niebezpiecznego

<sup>26</sup> Komentarz Krzysztofa Ratajczaka z dn. 12.06.2012 r. z meczu Polska – Austria podczas Euro 2008.

<sup>27</sup> Komentarz Romana Kołtonia z dn. 12.06.2012 r. z meczu Polska – Austria podczas Euro 2008.

<sup>28</sup> T. Dobrzyńska, dz. cyt., s. 88-89.

<sup>29</sup> Komentarz Mateusza Borka z dn. 08.06.2012 r. z meczu Polska – Niemcy podczas Euro 2008.

<sup>30</sup> Komentarz Mateusza Borka z dn. 12.06.2012 r. z meczu Polska – Austria podczas Euro 2008.

wroga<sup>31</sup>. Zdaniem Manfreda Schneidera sport jako część składowa rozrywki, potrzebuje bohaterów. Chociaż obecni championi nie są już dzielnymi żołnierzami, a ich losy nie toczą się na heroicznym polach bitwy, a jedynie w simulacrum wojny jakim jest np. stadion piłkarski, to bez nich przekaz medialny zostałby pozbawiony zarówno sensu, jak i atrakcyjności<sup>32</sup>.

#### PRZYRODA JAKO ŹRÓDŁO METAFOR

Kolejną grupę metafor stanowią wyrażenia, których domena źródłowa przywołuje skojarzenia związane z naturą czyli roślinność, świat zwierząt, zjawiska atmosferyczne, żywioły itd<sup>33</sup>. Komentatorzy są uważnymi obserwatorami, dokładnie analizują wszystko co dzieje się na boisku, a także w miejscu, w którym aktualnie się znajdują, tak jak podczas Mistrzostw Świata w Korei i Japonii w 2002 roku. Zdający relacje dla Polskiego Radia Andrzej Janisz opisywał siłę z jaką grają rywale naszych reprezentantów – Koreańczycy, na podstawie naturalnego zjawiska, które zaobserwował wcześniej, a było ono charakterystyczne dla danej pory dnia oraz regionu - *Jak ten wiatr, który przychodzi z nad morza, jak ta bryza, która przychodzi tu, w Pusan po południu, tak Koreańczycy coraz silniejsi i z coraz większą siłą atakują*<sup>34</sup>. Liczne z występujących w komentarzach wyrażenia związane są z metaforą wody (czyli jednym z głównych składników świata) i są obrazowane za pomocą takich sformułowań jak m.in. *nurt rzeki czy fale morskie*:

*- Sami sobie nie pomogliśmy by to spotkanie było dla nas rzeka nadziei. Nie strumykiem jakimś, ale prawdziwą rzeką z nurtem nadziei*<sup>35</sup>, *To chyba Pindar powiedział, że radości i smutki przybywają i giną jak fale morskie, więc może już dość tych smutków dla nas, a niech przyjdzie ta fala radości dla polskiego zespołu*<sup>36</sup>.

W relacjach komentatorów pojawia się kolejny z żywiołów, a mianowicie ogień, który od wieków obdarzany był czcią, podtrzymywany rytualnie, także łączony ze sferą sakralną<sup>37</sup>:

<sup>31</sup> A. Jawołoski, *Święty ład. Rytuał i mit mundialu*, Warszawa 2007, s. 181-182.

<sup>32</sup> M. Schneider, *Erotyka sportu telewizyjnego. Uwagi na temat liturgii heroizmu na co dzień* [w:] *Media- eros-przemoc*, wybór, wstęp i opracowanie A. Gwóźdź, Kraków 2003, s. 83.

<sup>33</sup> *Natura* [w:] *Słownik Współczesnego Języka Polskiego*, red. Bogusław Dunaj, Warszawa 2000, s. 573.

<sup>34</sup> Komentarz Andrzeja Janisza z dn. 04.06.2002 r. z meczu Polska – Korea Południowa podczas Mundialu 2002.

<sup>35</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 16.06.2008 r. z meczu Polska – Chorwacja podczas Euro 2008.

<sup>36</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 09.06.2006 r. z meczu Polska – Ekwador podczas Mundialu 2006.

<sup>37</sup> *Ogień* [w:] *Słownik stereotypów i symboli ludowych* pod red. Jerzego Bartmińskiego, Lublin 1996, s. 264.



*-Zabrakło jednak siły ognia – wszystko na co było nas stać to osiągnięcie remisu w dzisiejszym spotkaniu<sup>38</sup>, Ten stadion jest jak lawa, a teraz potężnieje, bo na murawę wchodzi zawodnicy Polski i Niemiec<sup>39</sup>, To jest piec, to jest ogień – doping polskich kibiców<sup>40</sup>.*

Metafora ognia wywołuje zarówno pozytywne konotacje jak i negatywne. W momencie kiedy porównywany jest do niego gorący, żywiołowy doping kibiców od razu wywołuje on w odbiorcach silne emocje. Gdy jednak tego ognia zabraknie w grze piłkarzy, ocena ich postawy w trakcie meczu gwałtownie traci na wartości. Wynika to także z jego dwuznaczności w kulturze – w pozytywnym aspekcie ogień jawi się jako warunek życia, jest podtrzymywany z największą troską, ma moc oczyszczającą i odnawiającą, natomiast w negatywnym aspekcie stanowi siłę, która pali i niszczy<sup>41</sup>. W metaforyce te znaczenia mieszają się ze sobą, są w pełni uzależnione od charakteru użycia i kontekstu. Jednak ze względu na swoje znaczenie w kulturze, a także pewnego rodzaju charakter egzystencjalny, sformułowania z jego użyciem nie pozostają obojętne i są zawsze bardzo obrazowe.

Liczne sformułowania metaforyczne składają się na ogólną metaforę nawiązującą do środowiska przyrodniczego, a mianowicie: PIŁKARZE TO ZWIERZĘTA, która opiera się na analogii pomiędzy zachowaniami poszczególnych zwierząt, a postawami zawodników<sup>42</sup> - *Polacy! Jacyż oni są zmotywowani, jak koty wystawiające wcale niepoobcinane pazury, oni walcą o każdą piłkę<sup>43</sup>*. Wskazana metafora odnosi się do kotów, które są przebiegłe, niezależne, mają wyostrzony zmysł obserwacji, ale potrafią też być bardzo waleczne, agresywne, co demonstrują używając swoich pazurów. Domena docelowa dotyczy jednak postawy polskich piłkarzy, którzy przypominają ich zachowanie, ponieważ są silnie zmotywowani i walcą o dominację w trakcie meczu<sup>44</sup>. Najczęściej jednak komentatorzy odwołują się do zwierząt posiadających skrzydła, wznoszących się w przestworza i przemierzających niebo –

*Gdyby tu przechodziła Agnieszka Osiecka, której pomnik jest blisko Stadionu Narodowego to by powiedziała: fruwajcie jak motyle, przelećcie nad Rosjanami<sup>45</sup>, Piątka w tej chwili biegających jak te białe skrzydełka u bociana przy polskich pomocnikach<sup>46</sup>.*

<sup>38</sup> Komentarz Dariusz Szpakowskiego z dn. 14.06.2006 r. z meczu Polska – Niemcy podczas Mundialu 2006.

<sup>39</sup> Komentarz Michała Figury z dn. 14.06.2006 r. z meczu Polska – Niemcy podczas Mundialu 2006.

<sup>40</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 09.06.2006 r. z meczu Polska – Ekwador podczas Mundialu 2006.

<sup>41</sup> *Ogień* [w:] *Słownik ...* dz. cyt., s. 262-264.

<sup>42</sup> M. Choromańska, *Żywe ...*, dz. cyt., s. 57.

<sup>43</sup> Komentarz Marka Soleckiego z dn. 13.06.2012 r. z meczu Polska – Rosja podczas Euro 2012.

<sup>44</sup> M. Choromańska, *Żywe ...*, dz. cyt., s. 57-59.

<sup>45</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 09.06.2006 r. z meczu Polska – Grecja podczas Euro 2012.

<sup>46</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 13.06.2012 r. z meczu Polska – Rosja podczas Euro 2012.

W relacjach komentatorów pojawia się m.in. postać bociana, który stanowi pewnego rodzaju alegorię polskości, jest zwierzęciem charakterystycznym dla naszego kraju. Sprawozdawcy zwracają też uwagę na odwołania do rodzimej kultury, tak jak w przypadku, gdy dziennikarz powoływał się na domniemane słowa Agnieszki Osieckiej<sup>47</sup>, która gdyby mogła, powiedziałaaby Polakom, by fruwali jak motyle i przelecieli nad rywalami. Odwoływanie się jednak do wyżej wskazanych metafor lub podobnych do nich, niesie pewnego rodzaju ryzyko. Są one bowiem silnie uwarunkowane kulturowo i mogą funkcjonować jedynie w oparciu o bliskość jaka wynika ze wspólnoty egzystencji i rozwoju danej grupy społecznej. Dlatego właśnie tak ważne są, by sformułowania używane przez komentatorów mieściły się w obrębie „wspólnego świata” nadawcy i odbiorcy oraz by wyrażeniom metaforycznym przypisywali oni podobne zespoły konotacji<sup>48</sup>.

#### PODRÓŻ I MIEJSCA NA ŚWIECIE JAKO ŹRÓDŁO METAFOR

Dla kolejnego szeregu wyrażeń przenośnych można zbudować ogólną metaforę pojęciową PIŁKA NOŻNA TO PODRÓŻ. Komentatorzy używają sformułowań związanych z określonym miejscem na świecie, ich wyobrażenia nasuwa zarówno ogromne wyprawy, jak i małe wyjazdy rekreacyjne, które jednak najczęściej występują przy okazji użycia metafory skonwencjonalizowanej, takiej jak np. - *Polacy dostali teraz wiatru w żagle*<sup>49</sup>. Zdarza się jednak, że taka metafora skonwencjonalizowana stanowi jedynie wstęp do dalszej, kreatywnej próby zobrazowania sytuacji na boisku

- *Teraz potrzebny jest ogień! Teraz to my zyskamy ten wiatr w żagle. Teraz to my nie kutrem, a gdzieś ślizgaczem popłyniemy po morzu greckim na wyspę Santorini*<sup>50</sup>.

Wskazana wypowiedź stanowi ciąg kolejnych wyrażeń przenośnych. Najpierw za pomocą metafory ognia nadawca mówi, że piłkarze muszą w trwającym aktualnie momencie meczu wzbudzić w sobie pokłady siły, mobilizacji, a następnie przekonuje odbiorcę, że spotkanie potoczy się pomyślnie dla polskiej reprezentacji. Na koniec próbuje upewnić słuchacza w tym przekonaniu porównując umiejętności obu drużyn do jakości sprzętu pływackiego – zwykłego kutra rybackiego i profesjonalnej łodzi napędzanej silnikiem motorowym. Nie bez powodu komentator mówi o przepłynięciu akurat morza greckiego i dotarcia na wyspę Santorini, ponieważ w omawianym meczu, rywalem polskiej drużyny była właśnie reprezentacja Grecji. Jednak dziennikarze nie używają metafor tylko wtedy, kiedy chcą zmobilizować zawodników do działania lub docenić sposób ich gry, ale także wtedy, kiedy

<sup>47</sup> Agnieszka Osiecka w piosence pt.: *Pożegnanie z poetką* posłużyła się motywem motyla :

„ (...) Charakteru i figury tam nie zmieniaj, do widzenia, do widzenia, do widzenia. Zostajemy tu na ziemi jak sieroty, czasem przefruń tuż nad nami jako motyl”.

<sup>48</sup> T. Dobrzyńska, dz. cyt., s. 92 – 93.

<sup>49</sup> Komentarz Mateusza Borka z dn. 12.06.2012 r. z meczu Polska – Austria podczas Euro 2008.

<sup>50</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 09.06.2012 r. z meczu Polska – Grecja podczas Euro 2012.

muszą skrytykować postawę reprezentantów lub w momencie gdy wygrana w meczu niemal graniczy z cudem, co najmniej takim jak podróż na Marsa - *Gonić teraz Rosjan to tak jakby wsiąść teraz do statku kosmicznego i wyruszyć na Marsa*<sup>51</sup>. Komentatorzy sportowi zabierają też bardzo często widzów i słuchaczy do pewnego rodzaju miejsc – symboli:

*- Nadal jest tylko 1:0, ale dla nas to 1:0 to może być Mount Everest jeśli utrzymamy to prowadzenie*<sup>52</sup>, *Jakiż dramatyczny mecz! Może to nie jest piękno, może to nie jest arcydzieło, ale ile emocji. Spadamy w dół i znów wspinamy się w górę na Mount Everest emocji*<sup>53</sup>.

Za pomocą takiego opisu nadawca przedstawia emocje i nerwy towarzyszące komentowanemu przez niego spotkaniu. Porównywanie ich do najwyższej góry świata ukazuje ich wagę oraz wielkość, a także wskazuje na rangę wydarzenia jakim są Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej. Jednocześnie wyprawa na Mount Everest oznacza ogromne przedsięwzięcie i wyzwanie, któremu mogą sprostać tylko najdzielniejsi i najbardziej wytrwali. Wyżej przedstawiona metafora obrazuje zatem drogę, jaką muszą przejść zarówno zawodnicy, jak i kibice w tym meczu.

Wskazane przenieśnie zebrane wokół pola semantycznego związanego z podróżą stanowią istotny element języka komentatorów sportowych. Po raz kolejny wskazują na ich kreatywność i umiejętność powiązania wydarzeń sportowych np. z kulturą czy historią. Sformułowania przenieśne oparte tematyce podróżowania wiążą się najczęściej z pozytywnymi konotacjami i pozwalają opisywać akcję na boisku, zwroty gry i same miejsca, w których odbywają się rozgrywki.

#### HISTORIA JAKO ŹRÓDŁO METAFOR

Sport, a zatem także piłka nożna, włącza człowieka w różne kręgi życia społecznego, a jednym z istotniejszych jest społeczność narodu oraz rozumiejąca się przez nią idea patriotyzmu<sup>54</sup>. Jest to szczególnie widoczne w języku komentatorów, którzy dostrzegli, że właśnie na bazie pola tematycznego związanego z pojęciem historii, ojczyzny i przywiązania do niej można budować wzniosłe, trafiające do odbiorców metafory. Często są one związane np. z tworzeniem narodowej spuścizny:

<sup>51</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 13.06.2012 r. z meczu Polska – Rosja podczas Euro 2012.

<sup>52</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 12.06.2012 r. z meczu Polska – Austria podczas Euro 2008.

<sup>53</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 09.06.2012 r. z meczu Polska – Grecja podczas Euro 2012.

<sup>54</sup> S. Kowalczyk, *Elementy filozofii i teologii sportu*, Lublin 2010, s. 102-103.

- *Historia polskiej piłki nożnej będzie pisana także przez tych zawodników<sup>55</sup>, Też chcemy, by w tej nowej historii nasi zapisali piękną nową kartę. To trudne, ale trzeba wznieść się na wyżyny<sup>56</sup>.*

Wyżej wskazane zdania mają oczywiście charakter metaforyczny ponieważ żaden z reprezentantów polskiej drużyny narodowej nie weźmie pióra i zwoju papieru, by długimi godzinami opisywać to, co działo się na boisku, a po prostu wpłynie na przebieg meczu, który ze względu na rangę wydarzenia jakim są Mistrzostwa Świata czy Europy, pozostanie w pamięci kibiców. Jednak w momencie, gdy dochodzi do przełomowego momentu mogącego mieć znaczenie dla dalszych rozgrywek w turnieju zdarzało się, że komentator wspominał o pomniku postawionym za życia - *To jest wielki biało – czerwony pomnik, to jest pomnik, na którym najwyżej stanął Robert Lewandowski<sup>57</sup>.* W ten sposób komentator chciał podkreślić wagę momentu, jakim był pierwszy gol strzelony podczas Mistrzostw Europy w 2012 roku. Wydarzenie to ma symbolizować wyimaginowany pomnik w narodowych barwach Polski, a tym, który odpowiada za jego stworzenie jest autor strzału - Robert Lewandowski. Takie sformułowania mają na celu wywołanie określonych emocji u odbiorców oraz podniosłości sytuacji, co jest związane z budowaniem przez dziennikarzy dramaturgii transmisji. Mistrzostwa Europy w 2012 roku pokazały, że funkcję pomnika i symbolu narodowego w jednym, według komentatorów sportowych, pełnią również polskie stadiony:

- *Kto by się spodziewał, że tu gdzie Wisła porywa Warszawę, gdzie Wisła nie dzieli, a łączy 2 brzegi tej wielkiej stolicy naszego kraju, że wyrośnie tak piękny stadion, jak kwiat gdzieś z tego piasku wyruszył<sup>58</sup>, A za chwilę proszę państwa hymn obu państw. W tym piłkarskim Teatrze Narodowym jest biało-czerwono<sup>59</sup>, Wszystko wrze. To jest kocioł czarownic, jak przed laty Stadion Śląski, tak teraz Stadion Narodowy<sup>60</sup>.*

Przygotowane na Mistrzostwa Europy 2012 stadiony są uznane przez komentatorów jako polskie pomniki futbolu, a także dobro narodowe. To określenie niezwykłości, a zarazem wybitności tego miejsca, jest związane z faktem, że podczas ważnych imprez stadion stanowi dla fanów piłki nożnej środek świata, a co z tym się wiąże, w poczuciu organizatorów mistrzostw właśnie takim jest. Za pośrednictwem mediów oczy i uszy sympatyków sportu przez kilka tygodni są skierowane w konkretne miejsca, które dziennikarze porównują do teatru czy kotła czarownic. Za pośrednictwem metafor

---

<sup>55</sup> Komentarz Andrzeja Janisza z dn. 04.06.2002 r. z meczu Polska – Korea Południowa podczas Mundialu 2002.

<sup>56</sup> Komentarz Dariusz Szpakowskiego z dn. 13.06.2002 r. z meczu Polska – Rosja podczas Euro 2012.

<sup>57</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 09.06.2002 r. z meczu Polska – Grecja podczas Euro 2012.

<sup>58</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 09.06.2002 r. z meczu Polska – Grecja podczas Euro 2012.

<sup>59</sup> Komentarz Dariusz Szpakowskiego z dn. 13.06.2002 r. z meczu Polska – Rosja podczas Euro 2012.

<sup>60</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 09.06.2002 r. z meczu Polska – Grecja podczas Euro 2012.

komentatorzy charakteryzują obiekt, kreują rozgrywany na stadionie mecz jako spektakl czy obrazują panującą na nim atmosferę, za każdym razem podkreślając jego historyczno – kulturowe znaczenie.

#### LUDZKIE ZACHOWANIA I CECHY CHARAKTERU JAKO ŹRÓDŁO METAFOR

Liczne wypowiedzi metaforyczne składają się na bardzo ogólną grupę pojęciową, w której zostały zebrane sformułowania dotyczące wyglądu, cech charakteru, zachowań piłkarzy, a także trenerów. W wyniku analizy materiału badawczego okazało się, że ta klasyfikacja zawiera najwięcej wyrażen metaforycznych.

Zdecydowana większość opisów zawodników dotyczy oceny ich gry w spotkaniu oraz umiejętności, które prezentowali przed rozpoczęciem mistrzostw - *W naszej bramce polski Superman – Artur Boruc*<sup>61</sup>, *Jean Pinto, który będzie takim elektronem wokół Paulenty*<sup>62</sup>, *Piłka spadła przed Piotra Świerczewskiego, który dwoi się i troi*<sup>63</sup>, *Prawość – to zawodnik bardzo ruchliwy, przebiegły. Takie sreberko wręcz w drużynie chorwackiej*<sup>64</sup>, *Łukasz Podolski rzuca na kolana reprezentację Polski*<sup>65</sup>, *Arszawin artystą podania, Zagojew artystą wykonania*<sup>66</sup>. We wskazanych przykładach można zauważyć m.in. równoważniki zdań dzięki którym komentatorzy opisują kim są zarówno dla nich, jak i dla widzów poszczególni zawodnicy. Z kolei takie określenia jak *nasz bohater, polski Superman* pomagają w stworzeniu umitycznionej opowieści o przeciętnym człowieku, który dzięki ciężkiej pracy ma szansę zdobyć mistrzostwo w dziedzinie którą się zajmuje. Jednocześnie takie postrzeganie sytuacji pozwala na stwierdzenie, że taki typ herosa to w sensie metonimicznym każdy z nas – odbiorców transmisji<sup>67</sup>. To bardzo ważne dla procesu narratywizacji, który według Britty Neitzel można interpretować na zasadzie modelu gry, gdzie „z rzeczywistości zostaje wyodrębniona jakaś druga rzeczywistość, bez konieczności negocjowania tej pierwszej”, co oznacza, że w komentarzu może istnieć np. poziom odniesienia zarówno do gry, jak i do kultury<sup>68</sup>. Oprócz tego licznie wskazane wyżej opisy mają także silne działanie wartościujące z naciskiem na aksjologizowanie *in plus* zwłaszcza, gdy komentator opowiada o polskich zawodnikach. Zdarza się, że komentatorzy ukazują wartość zawodnika nie przy użyciu przymiotników czy czasowników z użyciem przysłówków w stopniu wyższym, a za pomocą odpowiednich rzeczowników budzących automatycznie pozytywne skojarzenia: *sreberko, artysta*. Wśród wskazanych opisów występuje także grupa metafor skonwencjonalizowanych: *rzucić na*

<sup>61</sup> Komentarz Mateusza Borka z dn. 12.06.2012 r. z meczu Polska – Austria podczas Euro 2008.

<sup>62</sup> Komentarz Mateusza Borka z dn. 10.06.2002 r. z meczu Polska – Portugalia podczas Mundialu 2002.

<sup>63</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 04.06.2002 r. z meczu Polska – Korea Południowa podczas Mundialu 2002.

<sup>64</sup> Komentarz Michała Figury z dn. 16.06.2008 r. z meczu Polska – Chorwacja podczas Euro 2008.

<sup>65</sup> Komentarz Andrzeja Janisza z dn. 14.06.2008 r. z meczu Polska – Niemcy podczas Euro 2008.

<sup>66</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 13.06.2012 r. z meczu Polska – Rosja podczas Euro 2012.

<sup>67</sup> A. Jawłowski, *Święty...*, dz. cyt., s. 187.

<sup>68</sup> B. Neitzel, *Piłka nożna grana i opowiadana. Rozważania na temat narratywizacji gier w transmisjach telewizyjnych* (tłum. K. Krzemieniowa) [w:] *Media ...*, dz. cyt., s. 253-272.

*kolana* czy *dwoić się i troić* – to kolejna grupa wyrażen, które już tak głęboko weszły do współczesnej świadomości językowej, że nie są ani przez komentatorów ani widzów/słuchaczy uznawane za wyrażenia przerośne. Niemniej jednak perspektywie historycznej za takie uchodzą, a biorąc pod uwagę częstotliwość ich występowania w komentarzu sportowym, stanowią istotną część języka wypowiedzi sprawozdawców. Jednocześnie większość z nich opiera się frazeologii, która została stworzona, by uzupełniać system słownikowy języka i pomnażać zasób synonimicznych środków leksykalnych<sup>69</sup>. W momencie, gdy komentator ma problem z opisem zawodnika, związki frazeologiczne stanowią idealną alternatywę, do tego, by uzupełnić braki, gdyż stanowią „pierwszą szkołą myślenia metaforycznego, sztuki aluzji i w ogóle operowania językiem nie wprost”<sup>70</sup>.

W języku komentatorów sportowych można również zauważyć sformułowania bazujące na płaszczyźnie egzystencjalnej, pozwalające mniemać, że występy reprezentacji na ważnych imprezach sportowych są postrzegane zarówno przez widzów, jak i dziennikarzy jako sprawy „życia i śmierci”:

*- Artur Boruc postanowił sobie, że będzie tutaj w Dortmundzie wrogiem publicznym numer 1. Ale z drugiej strony gdyby Państwo widzieli wzrok Pawła Janasa i Jacka Kazimireskiego, gdyby mogli zdjąćliby krawaty z szyi i udusili przed chwilą Artura Boruca<sup>71</sup>, Może trzeba ich zmotywować, może trzeba coś zmienić, jak nie idzie to trzeba coś zrobić bo czasu coraz mniej, bo ta pętla niczym pętla na szubienicy zaciska się coraz bardziej<sup>72</sup>.*

W pierwszym ze wskazanych przykładów komentator relacjonując wrogię zachowania bramkarza polskiej reprezentacji wobec sędziów i rywali, określa go jako wroga publicznego, a następnie opisuje jak na tę sytuację reagują trenerzy zawodnika. Słowa: *gdyby mogli zdjąćliby krawaty z szyi i udusili przed chwilą Artura Boruca* mają oczywiście sens przerośny i służą bardziej obrazowemu pokazaniu tego, czego widzowie nie mogą zobaczyć. Z kolei metafor zaciskającej się pętli w drugim przykładzie budzi od razu negatywne konotacje i kolejne skojarzenia, takie jak: egzekucja, szubienica, kat, śmierć. Posłużenie się przez komentatora tego typu sformułowaniem ma uświadomić odbiorcom, że sytuacja na boisku nie toczy się pomyślnie dla polskiej reprezentacji i jeżeli zawodnicy nie złączą atakować i nie strzelą gola, to będą musieli zakończyć swoje uczestnictwo w mistrzostwach.

Dokładnemu, bazującemu na porównaniu, opisowi podlegają jednak nie tylko zawodnicy, ale również trenerzy:

<sup>69</sup> A. Lewicki, A. Pajdzińska, *Frazeologia* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2010, s. 327.

<sup>70</sup> Tamże, s. 328.

<sup>71</sup> Komentarz Andrzeja Janisza z dn. 14.06.2006 r. z meczu Polska – Niemcy podczas Mundialu 2006.

<sup>72</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 09.06.2006 r. z meczu Polska – Ekwador podczas Mundialu 2006.

- *Zmartwiony Leo Benhaker. Jego twarz przypomina teraz twarz zatroskanego ojca*<sup>73</sup>, *Wtedy przed meczem Leo Benhaker przypominał sędziwego adwokata, który musi prosić o najniższy wymiar kary. Kary nie było bo miał Artura Boruca w bramce. A teraz już nie sędziwy adwokat, a spokojny, ma więcej atutów w ręce*<sup>74</sup>, *I teraz Franciszek Smuda jak zła macocha w bajkach tak tego kopciuszka Adriana Mierzejewskiego skarcił ostrymi słowami*<sup>75</sup>.

Omówienie reakcji i zachowań trenera, obok relacji z sytuacji na boisku, opisu zawodników i atmosfery na stadionie, stanowi najważniejszą część komentarza sportowego. Kiedy komentator chce opowiedzieć w metaforyczny sposób o tym, co dzieje się w danym momencie z selekcjonerem, najczęściej czyni to za pomocą porównania. Ta dwuczłonowa konstrukcja semantyczna pozwala na uwydatnienie poszczególnych cech i dostrzeżenie w osobie trenera podobieństwa m.in. do piosenkarza czy postaci z bajek. Przenośne użycie określenia *sędziwy adwokat* motywuje nastrój i wygląd Leo Benhakera przed meczem z Austrią podczas Mistrzostw Europy w 2008 roku, który reprezentacja musiała co najmniej zremisować (*najniższy wymiar kary*), by liczyć się w dalszych rozgrywkach. Zadanie było trudne, ponieważ od początku spotkania przeciwna drużyna wielokrotnie atakowała polskie pole bramkowe, ale za każdym razem skutecznie bronił go bramkarz reprezentacji – Artur Boruc (*Kary nie było bo miał Artura Boruca w bramce.*) Sformułowanie opiera się na logicznym koncepcie skonstruowanym ze słów z tego samego pola tematycznego (*adwokat* i *wymiar kary*) co pozwala na wysnucie w tym kontekście teorii o metaforze pojęciowej BOISKO TO SALA SĄDOWA. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku porównania trenera Franciszka Smudy do złej macochy, a zawodnika Adriana Mierzejewskiego do Kopciuszka, co od razu nasuwa odbiorcom określone skojarzenia związane z powszechnie znaną opowieścią dla dzieci i umożliwia stworzenie tezy o dwojakim charakterze: PIŁKA NOŻNA TO BAJKA. Podstawowe znaczenie opiera się na wyżej wskazanej metaforze i konotacjach nią wywołanych. Leksem *macocha* determinuje wypowiedź, gdyż od razu budzi skojarzenie obcej kobiety, która wchodzi do rodziny jako żona ojca i wobec jego dzieci z poprzedniego małżeństwa pełni właśnie taką rolę, a oprócz tego stereotypowo jest ona surowa, nieżyczliwa, a czasami nawet okrutna. Jednocześnie w kontekście tej metafory pojęciowej można wysunąć także tezę, że dziennikarze podczas transmisji poprzez swoją narrację opowiadają widzom, ale przede wszystkim słuchaczom bajkę. Tworzona przez nich opowieść toczy w zamkniętej przestrzeni jaką jest stadion umieszczony w konkretnym mieście na świecie, a jej bohaterami są zawodnicy, których losy rozgrywają się w 90 minutach meczowego spektaklu. Relacja jest przekazywana z perspektywy auktorialnej sprawiającej wrażenie, że odbiorca ma pełen ogląd zdarzenia i jest porządkowana zgodnie z kryteriami narracji opowieści czyli składa się ze wstępu, który ma miejsce jeszcze przed

<sup>73</sup> Komentarz Tomasz Zimocha z dn. 12.06.2012 r. z meczu Polska – Austria podczas Euro 2008.

<sup>74</sup> Komentarz Tomasz Zimocha z dn. 12.06.2012 r. z meczu Polska – Austria podczas Euro 2008.

<sup>75</sup> Komentarz Tomasza Zimocha z dn. 13.06.20012 r. z meczu Polska – Rosja podczas Euro 2012.

rozpoczęciem meczu, rozwinięcia opisującego wydarzenia na boisku i zakończenia podsumowującego grę, a każda z tych części wzbogacona jest przez barwny opis (znaczącą rolę odgrywają w tym przypadku właśnie metafory) i dramatyzację, którą narrator wprowadza np. poprzez odpowiednie modelowanie głosem<sup>76</sup>.

## PODSUMOWANIE

Dziennikarze sportowi do tworzenia metafor korzystają ze słownictwa pochodzącego z dziedzin dobrze znanych i bliskich odbiorcy. Domeną źródłową tych sformułowań najczęściej jest tematyka związana z motywem bitwy i rycerstwa, podróży, przyrody, historii i innych. W tworzeniu metafor pomocne są także takie środki i figury stylistyczne jak porównania, personifikacja czy metonimia. Zadaniem komentatora, który znajduje się w miejscu odbywania meczu jest bowiem opowiedzenie nie tylko tego co widzi na boisku, ale i na trybunach, zrelacjonowanie jakie okrzyki słyszy czy nawet co czuje. Najtrudniej opisać te zjawiska, które są trudne do słownego wyrażenia czyli np. zapachy. Właśnie w takich sytuacjach sprawozdawcy sięgają po metafory, które przez odniesienia do doświadczeń odbiorców, mogą oddziaływać na wyobraźnię adresatów. Trzeba jednak z nimi uważać, bo jak stwierdził teoretyk sztuki dziennikarskiej – Melchior Wańkowicz: „Piękna to rzecz – metafora, ale należy ją dawkować jak czosnek w potrawie”<sup>77</sup>. Należy zauważyć, że z metafor zdecydowanie częściej korzystają komentatorzy radiowi niż telewizyjni. Ze względu na rodzaj medium „bez obrazu”, w którym pracują mogą sobie pozwolić na „barwne malowanie językiem”. Z takiej formy językowej kreatywności nie może natomiast skorzystać komentator telewizyjny, który jest ograniczony poprzez kamerę. Dlatego w przypadku badania metafory to właśnie radio pozwala na obserwacje wszelkiego rodzaju struktur pojęciowych, które z kolei są odzwierciedleniem ludzkich doświadczeń.

Korzystanie w relacjach sportowych z metafor nasiliło się w ciągu ostatnich lat, co jest związane z oczekiwaniami i koniecznością tworzenia większej atrakcyjności przekazu, ale jednocześnie już kilka dekad wcześniej kibice piłkarscy mogli usłyszeć je w trakcie wypowiedzi dziennikarzy. Niektóre ze stosowanych wówczas sformułowań przenośnych powielane są we współczesnych transmisjach, co można zauważyć w momencie, gdy komentator charakteryzuje zawodnika jako tego, który *włożył głowę tam, gdzie inny bał się włożyć nogę* lub takiego, który *wiąże nogami krawaty* albo kiedy podsumowuje przeprowadzone przez piłkarzy akcje stwierdzeniem *gramy piach*. Tworzone przez sprawozdawców metafory budzą określone konotacje, które wykazują różnicowanie społeczne oraz kulturowe. Jeżeli nadawca chce, aby ich interpretacje były zgodne z jego intencjami, musi odnosić się do zbioru obiegowych opinii i pojęć znanych odbiorcy<sup>78</sup>.

<sup>76</sup> B. Neitzel, *Piłka nożna grana i opowiadana. Rozważania* na temat narratywizacji gier w transmisjach telewizyjnych (tłum. K. Krzemieniowa) [w:] *Media ...*, dz. cyt., s. 257 – 267.

<sup>77</sup> M. Wańkowicz, *Karaśka La Fontaine'a*, t. I, Kraków 1983, s. 369.

<sup>78</sup> T. Dobrzyńska, *Mówiąc ...*, dz. cyt., s. 23.



Dlatego najczęściej konstruuja je na bazie dobrze znanej adresatowi tematyki i odwołuje się np. do zdarzeń lub miejsc, które również nie powinny być mu obce. Pomiędzy liczną grupą *żywych* metafor twórczych, wypowiedzanych przez dziennikarzy pod wpływem emocji, impulsu, czy też wcześniej przygotowanych z myślą o danym meczu, pojawiają się również *martwe*, które obecnie uległy już konwencjonalizacji. Niemniej jednak zebrany materiał badawczy jest dowodem na fakt, że wyrażenia przenośne są charakterystycznym elementem języka komentatorów sportowych, a biorąc pod uwagę, że zmierza on w kierunku jeszcze większej atrakcyjności, istnieje możliwość, że w ciągu najbliższych lat zjawisko to ulegnie jeszcze większemu nasileniu.

### Literatura

1. Birrell S, Loy J. W. junior., *Sport w mediach: gorący i zimny* [w:] *Media- eros-przemoc*, wybór, Wstęp i opracowanie : A. Gwóźdź, Kraków 2003.
2. Choromańska M., *Żywe metafory w języku dzisiejszej prasy* [w:] „Pamiętnik Literacki” 2000, Z: 2.
3. Chrzastowska B., Wysłouch S., *Poetyka stosowana*, Warszawa 1978.
4. Dobrzyńska T., *Metafora jako narzędzie analizy rzeczywistości* [w:] *Literatura i wiedza*, Warszawa 2006.
5. Dobrzyńska T., *Metafora*, Wrocław 1984.
6. Fras J., *Dziennikarski warsztat językowy*, Wrocław 1999.
7. Głowiński M., *Metafora, demetaforyzacja, konteksty* [w:] *Studia o metaforze*, T. II, Wrocław 1983.
8. Gwóźdź A. , *Media i sport* [w:] *Media, eros, przemoc*, red. A. Gwóźdź, Kraków 2003.
9. Jawołoski A., *Święty ład. Mit i rytuał mundialu*, Warszawa 2007.
10. Kowalczyk S., *Elementy filozofii i teologii sportu*, Lublin, 2010.
11. Krzeszowski T., *Wstęp do wydania polskiego* [w:] G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988.
12. Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988.
13. Lewicki A., Pajdzińska A., *Frazeologia* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2010.
14. *Media, eros, przemoc. Sport w czasach popkultury*, red. A. Gwóźdź, Kraków 2003.
15. Ogonowska A., *Twórcze metafory medialne*, Kraków 2010.
16. Ostaszewska D., Sławkowa E. , *Kontekst rozważania w strukturze tekstu* [w:] *Tekst i jego odmiany*, red. T. Dobrzyńska, Warszawa 1996.
17. Schneider M. , *Erotyka sportu telewizyjnego. Uwagi na temat liturgii heroizmu na co dzień* [w:] *Media, eros, przemoc. Sport w czasach popkultury*, red. A. Gwóźdź, Kraków 2003.
18. Sommer G., *Wyrażenia porównawcze. Model struktury i semantyka porównań w języku polskim i norweskim*, Poznań 2006.
19. Stępnik S., *Filozofia metafory*, Lublin 1988.
20. Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2010.
21. Świątek J., *W świecie powszechnej metafory*, Kraków 1998.
22. Wańkowicz M. , *Karafka La Fontaine'a*, t. I, Kraków 1983.
23. Ziomek J., *Retoryka opisowa*, Wrocław 1990.
24. Żmigrodzki P., *Zdania metaforyczne w języku polskim. Opis semantyczno – składniowy*, Katowice 1995.